Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 106 | **Września, czwartek, dnia 16-go września 1926.** | **Rok VIII**

Sprawa Wrzesińska!

Z powodu majowego przewrotu w Warszawie odłożono obchód 25-cio lecia sprawy wrzesińskiej na dalszą metę. Obecnie zwołany został ponownie Komitet, który uchwalił odbycie uroczystości jubileuszowej

w niedzielę, dnia 24 października br.

z następującym programem:

1. Zbiórka przedstawicieli władz, delegacji, towarzystw i cechów ze sztandarami, oraz gości punktualnie o godz. 9.30 na dziedzińcu gimnazjalnym.
2. O godz. 9.45 wymarsz z orkiestrą wojskową na nabożeństwo.
3. O godz. 10.20 przyjazd pp. Wojewody i Kuratora przed kościół.
4. Nabożeństwo o godz. 10.30:
   a) Msza św. celebrowana przez ks. proboszcza Laskowskiego z Konarzewa, b. organizatora Sprawy Wrzesińskiej,
   b) kazanie okolicznościowe wygłosi ks. prałat i senator Stychel z Poznania, były członek Komitetu wrzesińskiego.
5. Po nabożeństwie odsłonięcie tablicy pamiątkowej:
   a) Śpiew dzieci szkoły powszechnej,
   b) przemówienie burmistrza m. Wrześni przed domem b. szkoły powszechnej,
   c) odsłonięcie tablicy pamiątk., umieszczonej na domu byłej szkoły,
   d) wspólny śpiew „Rota" Konopnickiej.
6. Defilada na rynku.
7. Pochód przed salę p. Bartkowiaka i rozwiązanie pochodu.
8. Akademja:
   a) Prolog wygłosi b. uczenica i uczestniczka strejku z Śmidowiczów Bronisława Matuszewska,
   b) zagajenie przez p. majora Lutomskiego, byłego członka Komitetu,
   c) odczyt o Sprawie Wrzesińskiej, insp. szkolny Stasiewski,
   d) śpiew, chór mieszany,
   e) zakończenie z śpiewem wspólnym: „Boże coś Polskę".
9. O godzinie 3-ej przyjmuje Pan Wojewoda strony w Starostwie, poczem zwiedza miasto.

Rodzicom i wychowawcom pod uwagę

Od czasu kiedy nauka przestała być przywilejem małej grupy ludzi, lecz stała się prawem i obowiązkiem całego społeczeństwa, powstała nowa troska społeczna: wychowania fizycznego młodzieży.

Przy wyższych uczelniach w Polsce ustalono nawet katedry wychow. fizycznego i dziś w każdej niemal szkole nie brak nauczycieli wykwalifikowanych w tej dziedzinie.

Zdawałoby się, że w tej dziedzinie wszystko u nas zrobiono co tylko było możliwe, a tymczasem coraz więcej spotyka się wśród uczącej się młodzieży, jednostki zgarbione, z wystającem biodrem, z obniżonem prawem lub lewem ramieniem i o szyji pochylonej ku przodowi. Skoro nie jest to kalectwo od urodzenia, czy wskutek nieszczęśliwego wypadku. Narzuca się pytanie co jest przyczyną takiego karłowacenia?

Na to pytanie znajdziemy wyczerpującą odpowiedź, skoro staniemy przed szkołą w czasie gdy dzieci z niej wychodzą i zwrócimy uwagę na sposób noszenia książek. Stwierdzimy, że około 90% nosi książki w tekach, lub też związane pod pachą. Atoli teki są tu niemal regułą, natomiast torby należą do wyjątków. Szczególnie zaobserwować to można przed tutejszem gimnazjum i żeńską szkołą wydziałową. Właśnie dzięki tekom zawdzięcza młodzież swe garby i ta niewinnie wyglądająca teka tak kusząca swemi błyszczącemi zamknięciami i tylu nieraz łzami okupiona, staje się powodem kalectwa mniej lub więcej widocznego. Chłopiec czy dziewczę włożywszy w tekę częstokroć nawet zbyteczne książki, byle tylko imponować jej zawartością, z trudem dźwiga swój szkolny ekwipunek, po kilku chwilach słaba ręka nie jest w stanie udźwigać ciężaru, wówczas opiera cały ciężar o biodro, pochyla się w stronę przeciwną, łopatka występuje z normalnego położenia, ramię jedno podnosi się w górę, a szyja przybiera mniej lub więcej dziwaczną pozę. Oczywistem staje się, że gdy w pozie tej maszeruje uczeń względnie uczennica, conajmniej dwa razy dziennie, przez szereg lat nauki szkolnej nabawia się brzydkiego kalectwa, którego łatwo można uniknąć. W pierwszej linji muszę uczynić zarzut rodzicom, którzy lekkomyślnie kupują teki swym uczącym się dzieciom zamiast torb, które mogłyby nosić wygodnie na plecach. Torba noszona na plecach pozatem, że nie powoduje wspomnianego kalectwa, a przeciwnie zmusza dziecko do prostego trzymania się na tę zaletę, że dziecku pozostawia swobodę ruchu rąk, co szczególnie ma swe znaczenie w zimie, ze względu na niebezpieczeństwo ich odmrożenia.

Skoro rodzice tak lekkomyślnie zaniedbują swe obowiązki, pozostaje jako ostatnia deska ratunku szkoła, która również powołana jest do opieki nad swymi wychowankami czy uczniami. Obowiązek ten podyktowany jest interesem społecznym, którego nie można lekceważyć. Garbaty nie może być żołnierzem, a przez to zmniejsza się liczba obrońców Ojczyzny. Co do dziewcząt mamy obowiązek dbać o to, by one doszedłszy do pełni rozumu, nie potrzebowały przeklinać swego niepotrzebnego kalectwa, które szczególnie u nich może mieć jaknajgorsze konsekwencje w przyszłości.

Niechaj wagę zaobserwowanego zjawiska wezmą pod uwagę miarodajne czynniki szkolne i w imię dobra swych uczni i uczennic oraz w imię interesu społecznego zastosują niezawodny środek ochronny to jest obowiązek noszenia książek na plecach.

Z Rady Ministrów

Warszawa. Rada Ministrów obradowała dnia 10. bm. o godz. 5 popoł. w gmachu Prezydjum Rady Ministrów. Przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej w sprawie **ustanowienia urzędu ministra komunikacji** z tem, że kompetencje uchwalone nie obejmują w całości przewidzianych dla Min. Komunikacji kompetencyj. Uchwalono przyjęcie przez Min. Komunikacji niektórych agend Min. Przemysłu i Handlu i Min. Robót Publ. Przyjęto **projekt rozp. Prezydenta Rzpltej o utworzeniu przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państw.** Dalej wniosek o powołanie generalnego dyrektora kolei, następnie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej. o generalnej inspekcji komunikacji.

Rada Ministrów zajęła **negatywne stanowisko w sprawie podwyżki taryfy kolejowej i przyjęła prowizorjum budżetowe na kwartał 4 bez istotnych zmian w stosunku do poprzedniego kwartału.** Dalej Rada Ministrów upoważniła ministra reform rolnych wycofać z Sejmu projekt ustawy o państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego, który zalega w Sejmie od stycznia 1925 i projekt ustawy o ochronie lasów, wniesiony do Sejmu we wrześniu 1925. Ustawy te będą załatwione w drodze dekretu. Wreszcie uchwalono zmianę taryfy celnej, ustalając zniżkę opłat na szyny kolejowe, ponieważ zbyt wysokie opłaty uniemożliwiają inwestycje kolejowe.

Prawdopodobny podział miejsc niestałych

Paryż, 14. 9. Do Petit Parisien donoszą z Genewy, że przewidywany jest tam następujący podział miejsc w Radzie Ligi: Mandaty jednoroczne ma otrzymać Belgja i Urugwaj, wybrane ponownie; trzeci zaś mandat przypadnie Łotwie, Estonji, lub Portugalji. Mandaty dwuletnie ma otrzymać Holandja, Kolumbja, Salwador lub Chiny. Trzyletnie mandaty mają otrzymać Polska, która jedyna uzyska prawo ponownego wyboru, Rumunja oraz Chili.

Optymizm warszaw. korespondenta „Germanji".

Berlin, 14. 9. Warszawski korespondent Germanji zastanawia się w dłuższym artykule nad obecnym stosunkiem Polski do Niemiec i stwierdza z zadowoleniem, że tak bardzo okrzyczana rzekoma wzajemna nienawiść obu narodów należy obecnie do kłamstw historycznych. Między obu narodami najaktualniejszą w tej chwili jest kwestja mniejszości narodowych.

Korespondent stwierdza dobrą wolę w tej mierze u obecnego rządu polskiego, który dąży do załatwienia tej sprawy. Przechodząc do omówienia sprawy rokowań handlowych korespondent oświadcza, że przewlekłość pertraktacyj nie powinna nikogo niepokoić. Resztę spraw jak np. sprawę miejsc w Radzie Ligi, należy obecnie uważać za załatwioną. Korespondent wyraża nadzieję, że Genewa będzie punktem wyjścia dla przyjaźni między obu narodami, osiągnięciem tego właśnie celu jest najgorętszem życzeniem Niemiec. (?)

Zamach na Mussoliniego

Rzym. Dnia 11. bm. o godz. 10-tej rano opuścił Mussolini swą willę Torbunia, którą podczas lata zamieszkuje, by udać się do ministerstwa spraw zagranicznych w pałacu Chigi.

W przejeździe na placu Porta Pia przy pomniku 20 września zbliżył się do auta młody człowiek i rzucił bombę, która odskoczyła od ściany auta i eksplodowała z wielkim hukiem, tuż przed automobilem. Cudem Mussolini został ocalony.

Kazał on szoferowi jechać dalej. Wskutek eksplozji 7 osób przechodzących w tem momencie ulicą zostało rannych, z tych jedna ciężko ranna.

Pewien zamiatacz ulic rzucił się na sprawcę zamachu i zatrzymał go. Tłum, który utworzył zbiegowisko usiłował zlinczować sprawcę zamachu.

Sprawca zamachu na Mussoliniego został natychmiast aresztowany.

Według jego zeznań, urodził się on w Castelnuovo di Garvagnana w r. 1908. Dziś przybył pociągiem pospiesznym z zagranicy. Jest on z zawodu kamieniarzem, nazwiskiem Ernuieto Giovanini wrócił on dopiero z Marsylji.

Znaleziono przy nim jeszcze jedną bombę, aresztowany jest anarchistą.

- Kronika -

Września, dnia 15-go września 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: 7 Boleści M. P., jutro: Korneljusza.

* **Osobiste.** Pan burmistrz Sołtysiak rozpoczął z dniem 15. bm. swój urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuje p. aptekarz Konieczny i przyjmuje interesentów w sprawach magistrackich i policyjnych w godzinach przedpoł. w aptece.

* **W następny czwartek, dnia 23. bm.** zjeżdża do Wrześni po dwuletniej przerwie orkiestra **Namysłowskiego** w liczbie 40 osób w strojach ludu Lubelskiego. Przed dwoma laty przedstawili nam się Ci wszyscy jako ciekawy i wprost zachwycający zespół.

Znaną rzeczą jest, że Polska Orkiestra Ludowa gra nadzwyczaj dobrze — a tańce działają niezwykle porywająco. Bilety są do nabycia w księgarni A. Prądzyńskiego we Wrześni.

* **Zjazd Katolicki w Poznaniu.** Odłożony swego czasu 7-my zjazd katolicki, mający się odbyć w Inowrocławiu, odbędzie się w sobotę i w niedzielę, dnia 6 i 7 listopada rb. w Poznaniu. Ks. prymas zatwierdził przedłożony mu przez Ligę Katolicką program zjazdu i raczył przyjąć protektorat nad 7-ym zjazdem katolickim w Poznaniu.

* **Zmiana Pragmatyki służbowej.** Od kilku dni w Prezydjum Rady Ministrów odbywają się konferencje z udziałem delegatów-prawników z poszczególnych Ministerstw, na których omawiany jest projekt zmian w dotychczas obowiązujących przepisach ustawy o państwowej służbie cywilnej z dn. 21. II. 1922 roku.

* **W Słupi** ciągle gromadzą się ciekawe ogromne tłumy. W sobotę jak i w niedzielę policja miała tam ciężkie zadanie. Duchowieństwo wzywa, by wierni, udający się do Słupi, znosili tylko kwiaty i światło. Pożądanem jest również, by duchowieństwo innych parafji wpłynęło na ludność, by na miejscu objawień zachowywała się skromnie i godziwie.

Wśród pielgrzymów w Biechowie rozeszła się pogłoska o cudownem uzdrowieniu w Słupi. Jakiekolwiek uzdrowienie, jest jednakowoż na razie nieznane.

* **Silne nawałnice** oraz ogromne wichry nawiedziły onegdaj zachodnio-południową Wielkopolskę. Wicher łamał grube drzewa jak zapałki, rzucając korony lub gałęzie na drogi lub pola. W okolicach nadobrzańskich rozniósł kupy siana, zawalając niem niżej położone drogi.

* **Ministerstwo opracowało projekt,** wedle którego sklepy spożywcze i sklepy z mięsem otwarte byłyby w niedziele od 7 do 10 rano.

* **Pastorowie** Krause w Chojnicach i Stolpe w Zdunach otrzymali nakaz opuszczenia granic Polski.

* **Generalna Dyrekcja Pocztowa** wydała nowe znaczki pocztowe 20 groszowe.

* **Ojciec św.** dokonał wyświęcenia 6-ciu chińskich biskupów. Jest to pierwszy wypadek wyniesienia Chińczyków na tak wysokie stanowisko kościelne.

— **Poznań.** Tut. Izba Karna skazała w tych dniach pewnego murarza z Poznania za lichwę mieszkaniową na 1 miesiąc więz. 20 zł grzywny oraz na zapłacenie 200 zł na rzecz skarbu państwa, które oskarżony uzyskał z przestępstwa. Oskarżony pobrał 200 zł odstępnego za mieszkanie, składające się z dwóch pokoji i kuchni.

— **Sieraków,** pow. międzychodzki. W pobliskiem Chorzempowie w toku kłótni o wymiar właściciel 160-morgowego gospodarstwa Wł. Prętkiewicz postrzelił swego teścia Stefana Fraję, swoją teściową Ludwikę Fr., swoją żonę, swoją córkę, a następnie siebie. Teść i teściowa walczą ze śmiercią. O te wymiary, ile one to już sprowadziły nieszczęść!

— **Częstochowa.** Fornal wsi Lubjanka, Piotr Smyka, udał się pieszo do Częstochowy, ponieważ dostał stamtąd wezwanie od rejenta, że jego brat zmarły w Ameryce, zostawił mu spadek 20 tysięcy dolarów. W drodze do Częstochowy zaskoczyła Smykę burza, w czasie której piorun uderzył w topolę, pod którą schronił się Smyka i zabił go na miejscu. Reguła: Nie chronić się pod drzewa podczas burzy!

— **Łódź.** (Przedhistoryczne cmentarzysko.) We wsi Zieniec znaleziono podczas robót ziemnych prahistoryczne cmentarzysko. Podjęte w tej okolicy prace doprowadziły do wykrycia przeszło 200 kurhanów, pochodzących z epoki bronzowej, należących do t. zw. kultury łużyckiej. W grobowcach z tej zamierzchłej epoki prahistorycznej znaleziono różne

przedmioty bronzowe: pierścienie, branzolety i t. d. W kurhanach tych znajdują się trzy rodzaje grobów: szkieletowe, groby, zawierające kości palone w urnach i grobowce, w których znajdują się kości zmarłych, grzebane w środku hurhanów.

— **Wilno.** (Uczeń gimnazjalny szpiegiem litewskim.) Wileńska policja polityczna aresztowała ucznia gimnazjum litewskiego w Święcianach, Druszkisa, który od roku 1922, w porozumieniu z kolegami z gimnazjów w Święcianach, Wilnie i Grodnie uprawiał szpiegostwo wojskowe na rzecz Litwy. Aresztowanie to pozostaje w związku z ujawnioną swego czasu aferą szpiegowską w gimnazjum święciańskiem.

— **Berlin.** (Napad szczurów na 6-letniego chłopca.) Dzienniki niemieckie donoszą o niezwykłym wypadku, jaki się zdarzył w Lichterfelde, niedaleko Berlina. Sześcioletni syn młynarza, Wilhelm Daume, używał kąpieli w potoku. Ponieważ chłopak długo nie pokazywał się w domu, zaniepokojona matka poszła go szukać. Chłopiec leżał nieprzytomny na brzegu, a wkoło niego zebrała się gromada szczurów, która kaleczyła w sposób straszliwy ciało dziecka. Matka zdołała uratować syna od śmierci i gdyby była spóźniła się o kilka minut, byłby dzieciak zginął niechybnie albowiem jeden z gryzoniów zabrał się do rozszarpywania krtani.

— **Rzym.** (Jak zbudowano kościół bez kapitału?) Ksiądz Branchini jest proboszczem w Venezzano (w diecezji bonońskiej we Włoszech). Pewnego dnia prosił inżyniera znajomego, aby nakreślił plan nowego kościoła. To było 32 lata temu. Plan był wkrótce gotów i przyjęty. Kościół miał być zbudowany w kształcie krzyża z 3 nawami i kopułą wysoką 44 m. Długość kościoła wynosić miała 40 m., szerokość 22 m., 36 okien oświetlać miało świątynię. Proboszcz miał tylko 65 lirów na budowę kościoła. Mimo to 28 września 1894 pobłogosławił kamień węgielny, a murarz Mazzoli z parafji rozpoczął pracę. Płacono mu 2 liry dziennie, później 2 liry 70 cent. (dzisiaj 60—90 groszy). Mazzoli miał do pomocy ludzi lepiej płatnych. Po 32 latach budowę kościoła skończono. Mazzoli ma obecnie 68 lat. Miljon cegieł przeszło przez jego ręce.

— **Chicago.** (Pomnik ku czci poległych żołnierzy Polaków.) Polacy w Chicago, zebrali dotychczas przeszło 13.000 dolarów na budowę pomnika ku czci żołnierzy Polaków z Ameryki, poległych w czasie wielkiej wojny. Wykonanie pomnika powierzono rzeźbiarzom polsko-amerykańskim.

-- Rozmaitości --

× **Białej rasie grozi zagłada.** (Tak twierdzi uczony londyński, Arnold Williams.) „Kto powiedział — pisze on — że ziemia jest dla białych ludzi? Zalew ras kolorowych wyruguje z czasem zupełnie białych z powierzchni ziemi, ludzie kolorowi mnożą się bowie z szybkością pięć razy większą, niż biali.

Z 12.500.000 rocznego przyrostu ludności na całej kuli ziemskiej — 10.000.000 stanowią noworodki kolorowe. W 1790 r. ludność murzyńska w Stanach Zjednoczonych obliczano na 250.000, obecnie jest ich przeszło 1.500.000.

Ludność Japonji zwiększa się co rok o 750.000; ludność Australji o 63.000; w Indjach sami tylko machometanie tworzą masę przeszło siedemdziesięciomiljonową.

Tylko przewaga kulturalna może utrzymać w karbach rasy „niższe", mnożące się z zawrotną szybkością... lecz taki stan rzeczy może trwać tylko do czasu".

* **Angielka Bethy Ludgen** tak się wzruszyła z ujrzenia swej siostry, z którą się rozłączyła przed 45 laty, że odzyskała mowę, której była przez lat 20 pozbawiona.

× **„Najbardziej złe rzeczy" w opinji angielskich dzieci.** Nowy zbiór „śmiertelnych grzechów ułożony został w odpowiedzi 3000 dzieci szkolnych angielskich na pytanie: „Co jest najbardziej złą rzeczą na świecie?" Sąd edukacyjny opublikował kilka następujących „grzechów": 1. Małżeństwo dla pieniędzy. 2. Prowadzenie podejrzanych lokali. 3. Obcinanie włosów. 4. Całowanie. 5. Używanie szarlatańskich lekarstw. 6. Sprzeczanie się z policją. 7. Noszenie gorsetu. 8. Starania przypodobania się mężczyźnie. 9. Torowanie sobie drogi przy pomocy łokci.

Wyjazd prof. Kemmerera.

Prof. Kemmerer z rodziną i ze swymi współpracownikami wyjechał z Warszawy 13. bm. Praca jego zamknięta została w wielkim dziele, obejmującem 80 stron druku. Celem dopilnowania tego wydawnictwa i dania dodatkowych wyjaśnień Kemmerer pozostawia w Warszawie przez jakiś czas swego najbliższego współpracownika Brodericka.

Koszty, związane z pobytem misji Kemmerera, wynoszą podobno ogółem 150.000 dol.

Akcja oszczędnościowa we Francji.

Paryż. Na posiedzeniu Rady Ministrów w dn. 10. bm. prezydent republiki Doumergue podpisał dekret o zniesieniu 106 podprefektur i 70 sekretarjatów generalnych. Na wniosek Painlevego Rada Ministrów postanowiła zmniejszyć stan liczebny armji o 3.900 oficerów, zmniejszych niezwłocznie stan oddziałów konnych, oraz ilość koni o 19.000, wyprzedać i odstąpić 175 budynków koszarowych, oraz liczne nieruchomości żandarmerji, oraz poszczególnych urzędów zakupów dla wojska i marynarki. Na wniosek ministra Leyguesa przyjęto analogiczne postanowienia, dotyczące redukcji personelu marynarki, jakoteż szeregu urzędów w portach Rochefort i L'Orient.

B. premjer Skrzyński żeni się z córką Forda?

Posag narzeczonej — 300 miljonów dolarów.

Warszawa, 10. 9. Nadeszła tu wiadomość radjowa z Genewy, która wywołała tam niesłychaną sensację. Mianowicie polujący na sensację dziennik „Le Parlament et l'Opinion" podał wiadomość o oficjalnych zaręczynach b. prezesa Rady Ministrów, Aleksandra Skrzyńskiego z córką Henry Forda. Wiadomość tę podał dziennik pod tyt. „Najpiękniejszy mężczyzna świata". Posag córki Forda ma wynosić około 300 miljonów dolarów. W kołach dyplomatów niemieckich przyjęto tę wiadomość ze złośliwemi uwagami. P. Skrzyński miał poznać córkę p. Forda podczas swej podróży w roku ub. w Ameryce. Bawił on istotnie w Detroit i był podejmowany przez Forda. W lecie spotkać się miał z panną Fordówną na północnem wybrzeżu Francji i istotnie pan Skrzyński bawił w Bretonji.

Wiadomość tę podajemy z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc odpowiedzialności za jej autentyczność.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego" № 36

Wybór zarządu gminnego gminy Bierzglinek dokonany w dniu 8 sierpnia 1926 r. na którym wybrano:

a) sołtysem i poborcą podatków p. Jana Majchrzaka,

b) zastępcą ławników p. Jana Wilczyńskiego zamieszkałych w Bierzglinku p. Starosta zatwierdził

Czas urzędowania nowozatwierdzonego zarządu wyżej wymienionego trwa przez 6 lat a mianowicie od dnia 10 września 1926 r. do dnia 10 września 1932 r. włącznie.

Do Ministerstwa Spraw Wojskowych wpływa znaczna ilość podań o udzielenie czynnie służącym szeregowym urlopów rolnych.

Ponieważ urlopów rolnych w roku bieżącym nie udziela się, więc podania te są załatwiane odmownie. Załatwienie tych podań zwiększa jedynie korespondencję i zabiera nieprodukcyjnie czas.

Zwalczanie jaglicy.

Wobec szerzącej się ze wzrastającą szybkością epidemji jaglicy, Polski Komitet Pomocy Dzieciom parokrotnie już rozszerzał prowadzone przez siebie zakłady leczniczo - wychowawcze dla dzieci jaglicznych.

Ostatnio po uruchomieniu zakładów dla rekonwalescentów w Marszałkach w Województwie Poznańskiem i w Górze pod Modlinem zakłady w Warszawie (dla chłopców) i w Sremie (dla dziewcząt) uzyskały po kilkadziesiąt wolnych miejsc, które P. K. P. D. przeznacza dla cięższych wypadków zasłabnięć, wymagających stałej opieki lekarza specjalisty.

Przypuszczając, że WW. PP. zechcą skorzystać z opróżnionych miejsc i umieścić w naszych zakładach pewną liczbę chorych dzieci, komunikujemy poniżej warunki przyjęcia na kurację.

Do zakładów przyjmowane są dzieci w wieku od lat 7—16 nie dotknięte inną chorobą prócz jaglicy, na co winny posiadać świadectwo lekarskie. Opłata za leczenie i utrzymanie uiszczona z góry bezpośrednio do Kasy P. K. P. D. wynosi dziennie 5 punktów urzędniczych według mnożnej ustalonej przez Ministerstwo Skarbu (obecnie 2 15 zł) z ewentualnem uwzględnieniem zwrotu kosztów drożyzny.

Dzieci, przybywające do zakładu, winne posiadać:
- 1 płaszczyk,
- 2 ubranka (względnie 2 sukienki),
- 1 czapkę (względnie 1 kapelusz),
- 1 parę obuwia,
- 3 pary pończoch,
- 3 zmiany bielizny osobistej.

Koszt przewozu do zakładu i z powrotem ponoszą osoby, opłacające koszty kuracji.

W sprawie terminu wysyłania dzieci należy się porozumiewać z Dyrekcją Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom: Warszawa, Jasna 11.

Dyrektor: (—) Dr.W. Chodźko.

Sprawy gospodarcze

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 13. IX. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	31.00—32.00	Groch polny	
Pszenica	42,00—45.00	„ victoria	65.00—80.00
Jęczmień zimowy	25.00—27.00	Seradela	
„ stary	—	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	30.00—33.00	„ żółty	
Owies	25.50—27,00	Wytłoki buraczane	
Mąka żytnia 65%		suszone	—
wł. worka	49.75—	Ziemniaki fabryczne	
Mąka żytnia 70%		Koniczyna żółta	—
wł. worka	48.25—	„ czerwona	—
Mąka pszenna 65%	67.50—70.50	„ biała	—
wł. worka	—	„ szwedzka	—
Otręby żytnie	20,50—21,50	Słoma żyt. luźna	—
„ pszenne	— 22,50	„ „ prasow.	—
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	—
		„ prasow.	—

Usposobienie niejednolite.

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 14. IX. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	8.97	8.96	8.94
Dewizy: Belgja	24.70	24.76	24.64
Holandja	00.00	00.00	00.00
Londyn	43.80	43.91	43.69
Nowy York	9.00	9.02	8.98
Paryż	25.70	25.76	25.64
Praga	26.72	26.78	26.66
Szwajcarja	174.35	174.79	173.91
Wiedeń	127.30	127.62	127.98
Włochy	32.35	32.43	32.27